

DOBROMIŁA NOWICKA

Uniwersytet Wrocławski  
dobromila.nowicka@uwr.edu.pl

## *Iniuria post mortem testatoris* w prawie rzymskim okresie klasycznego w świetle koncepcji *iniuria indirecta*

Zagadnienie dokonania zniewagi odnoszącej się do ciała, dobrego imienia czy elementów majątku osoby zmarłej<sup>1</sup> wciąż budzi wiele kontrowersji w doktrynie prawa rzymskiego<sup>2</sup>. Wynikają one w przeważającej mierze z wątpliwości co do oryginalnego brzmienia zwłaszcza jednego z podstawowych źródeł dotyczących

<sup>1</sup> O dokonaniu *iniuria* bezpośrednio wobec niewolnika stanowiącego część majątku spadkowego, a także tego, który został w testamencie zmarłego wyzwolony, zob. zwłaszcza Ulpianus, D. 47,10,1,6 oraz D. 47,10,1,7, *vide infra*.

<sup>2</sup> Na tym tle, jak słusznie zauważa M. Guerrero Lebrón, *La legitimación activa del heredero ante la „iniuria” contra el difunto*, „Studia Iuridica” 88, 2006 (= *O direito das sucessões: do direito romano ao direito actual*, Coimbra 2006), s. 971–972, wykształciły się trzy linie interpretacyjne, Pierwsza w *iniuria post mortem testatoris* upatruje naruszenia dobrego imienia samego zmarłego, który staje się podmiotem biernym deliktu (tak np. A. Cenderelli, *Il carattere non patrimoniale dell’Actio iniuriarum e D. 47.10.1.6-7*, „IVRA” 15, 1964, s. 165–166), druga dostrzega tu jedynie ujmę dla czci spadkobiercy (tak np. E. de Simone, *D. 47.10.1.6-7*, „Labeo” 12, 1966, s. 356), trzecia zaś łączy to zagadnienie z instytucją *hereditas iacens*, przy czym bądź to rozumianą jedynie jako nośnik skargi (tak np. U. von Lübtow, *Betrachtungen zur hereditas iacens*, [w:] *Scritti in onore di Giuseppe Grosso*, 2, Torino 1968, s. 600; F. La Penna, *D. 47.10.1.6-7. Iniuria post mortem testatoris e intrasmissibilità dell’actio iniuriarum*, [w:] *Testimonium Amicitiae (Studi in onore di Franco Pastori)*, Milano 1992, s. 197–204), bądź też zakładającą przyznanie spadkowi leżącemu osobowości (tak P. Voci, *Diritto ereditario romano*, 1.2, Milano 1967, s. 556), a nawet czci (tak G. Scaduto, *Contributo esegetico alla dottrina romana dell’eredità giacente*, „Annali Palermo” 8, 1921, s. 25). Podkreślenia wymaga, że M. Guerrero Lebrón, mimo że od strony formalnej kwalifikuje *iniuria* jako naruszającą cześć spadkobiercy, co spowodowałoby zaliczenie koncepcji tej autorki do drugiej z wyżej wspomnianych linii interpretacyjnych, wskazuje jednak, że spadkobierca działa tu także jako obrońca czci rodziny zmarłego *paterfamilias*, strażnik honoru rodzinnego spadkodawcy. Zob. M. Guerrero Lebrón, *La iniuria indirecta en derecho romano*, Madrid 2005, s. 122–123, 168, 191; *eadem*, *La legitimación activa...*, s. 972–974.

tej kwestii, podejrzanego o poklasyczne lub nawet justyniańskie interpolacje<sup>3</sup>. W zależności od uznania lub odrzucenia tez odnoszących się do zakresu zmian w tekstach, ich interpretacje, a co za tym idzie, wnioski płynące z ich analizy, różnią się w sposób diametralny. Wszystkie jednak upatrują źródła powstania skargi w czynie bezpośrednio skierowanym przeciw zwłokom, uroczystościom pogrzebowym lub dobremu imieniu osoby zmarłej.

Trzon rozważań w zakresie *iniuria* odnoszącej się do osoby zmarłej stanowi poniższy tekst autorstwa Ulpiana:

Ulpianus, D. 47,10,1,4:

*Et si forte cadaveri defuncti fit iniuria, cui heredes bonorumve possessores exstitimus, iniuriarum nostro nomine habemus actionem: spectat enim ad existimationem nostram, si qua ei fiat iniuria. Idemque et si fama eius, cui heredes exstitimus, laccatur.*

Powyższy fragment odnosi się do sytuacji, w której doszło do znieważenia zwłok osoby zmarłej lub naruszenia jej dobrego imienia. W obu przypadkach zarówno dziedzicom według *ius civile*, jak i — co wzbudziło pewne wątpliwości w doktrynie<sup>4</sup> — także *bonorum possessores*, przysługuje *actio iniuriarum suo nomine*. Podstawą przyznania skargi i jednocześnie wyjaśnieniem takiej jej natury jest, jak wskazuje Ulpian, wpływ czynu zabronionego skierowanego bezpośrednio przeciw zwłokom lub dobremu imieniu osoby zmarłej, na własną reputację spadkobierców. Zgodnie z brzmieniem fragmentu nie ulega więc wątpliwości, że *iniuria*, będąca źródłem powstania legitymacji czynnej do wystąpienia ze skargą, kwalifikowana była jako czyn wymierzony w reputację samych spadkobierców. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że analizowana sytuacja dotyczy osób, które uzyskały już status dziedzica, bądź zostały wprowadzone w posiadanie majątku spadkowego. Jedynym zagadnieniem mogącym budzić pewne wątpliwości jest zatem kwestia zakwalifikowania *iniuria*, będącej podstawą skargi, jako pośredniej<sup>5</sup>. Taka natura naruszenia czci zarezerwowana jest, zgodnie z brzmieniem źródła o tym zagadnieniu traktujących, dla przypadków doznania naruszenia za

<sup>3</sup> Mowa tu o Ulpianus, D. 47,10,1,6, *vide infra*. Na temat zakresu interpolacji fragmentu zob. np. G. Scaduto, *op. cit.*, s. 24; G. Micolier, *Pécule e Capacité Patrimoniale*, Lyon 1932, s. 136, przyp. 49; A. Guarneri Citati, *Contributi alla dottrina della mora*, „Annali Palermo” 11, 1923, s. 274. Zob. E. Levy, E. Rabel, *Index interpolationum quae in Iustiniani Digestis inesse dicuntur*, Weimar 1929, s. 513. Oryginalność istoty fragmentu, po oczyszczeniu ze zmian poklasycznych utrzymuje z kolei F. La Penna, *op. cit.*, s. 202–204. Celową interpolację justyniańską fragmentu, za wyjątkiem — najczęściej uznawanego za interpolowany — oryginalnego passusu *semper-purgare* uznaje natomiast A. Cenderelli, *op. cit.*, s. 160–166.

<sup>4</sup> Tak B. Biondi, *La legittimazione processuale nelle azioni divisorie*, Perugia 1913, s. 15. Zob. E. Levy, E. Rabel, *op. cit.*, s. 513.

<sup>5</sup> Sytuację tę jako zwykły przypadek *iniuria indirecta* konsekwentnie klasyfikuje M. Guerrero Lebrón. Zob. M. Guerrero Lebrón, *La iniuria indirecta...*, s. 117–123; *eadem*, *La legitimación activa...*, s. 972. Zob. też *eadem*, *La protección jurídica del honor “post mortem” en Derecho Romano y Derecho Civil*, Granada 2002, *passim*.

pośrednictwem żony oraz osób podległych władzy osoby pośrednio znieważanej/zniesławianej lub tych, którzy uprawnieni byli do jej *affectus*.

Ulpianus, D. 47,10,1,3:

*Item aut per semet ipsum alicui fit iniuria aut per alias personas. Per semet, cum directo ipsi cui patri familias vel matri familias fit iniuria: per alias, cum per consequentias fit, cum fit liberis meis vel servis meis vel uxori nuptae: spectat enim ad nos iniuria, quae in his fit, qui vel potestati nostrae vel affectui subiecti sint.*

Przy akceptacji interpretacji o traktowaniu *iniuria* przeciw zwłokom lub reputacji osoby zmarłej jako pośredniej pozostaje zatem do rozważania kwestia tego, czy możliwe jest tu zastosowanie kwalifikacji w oparciu o kryterium *affectui subiectus*, czy też przypadek, o którym mówi Ulpian w D. 47,10,1,4 traktować należy jako wprowadzający szczególną, oddzielną podstawę do koncepcji *iniuria* pośredniej. Pierwsza ze wskazanych możliwości interpretacyjnych, przekonująca w przypadku spadkobierców będących osobami bliskimi dla spadkodawcy, nastroża trudności w odniesieniu do *heredes extranei*, których dotyczy wskazany fragment<sup>6</sup>. Jakkolwiek niewykluczone, a nawet prawdopodobne, że osoby znajdujące się w tym gronie łączyła ze spadkodawcą szczególna więź, nie wydaje się, że mogła ona stanowić realizację podstawy zakwalifikowania do grupy osób, za pośrednictwem których doznać można było *iniuria* w oparciu o wskazane kryterium. Wydaje się bowiem, że jakkolwiek wniosło ono znaczne rozszerzenie w zakresie katalogu osób uprawnionych do działania w związku z bezpośrednim naruszeniem czci innych osób, nieograniczone już do osoby małżonki i — wolnych oraz niewolnych — podległych władzy<sup>7</sup>, kryterium to nie było traktowane wystarczająco elastycznie, by objąć osoby spoza rodziny lub przyszłej rodziny<sup>8</sup>. Tym zaś tłumaczyć można liberalizację w zakresie kręgu osób legitymowanych do działania w imieniu własnym przejawiającą się w uprawnieniu do skorzystania z *actio iniuriarum* przyznany kobiecie w przypadku *iniuria* wyrządzonej bezpośrednio jej dzieciom czy

<sup>6</sup> Zob. F. La Penna, *op. cit.*, s. 184.

<sup>7</sup> Tak z kolei w *Gai Institutiones* 3,221: *Pati autem iniuriam uidetur non solum per nosmet ipsos, sed etiam per liberos nostros, quos in potestate habemus, item per uxores nostras, quamuis in manu nostra non sint; itaque si ueluti filiae meae, quae Titio nupta est, iniuriam feceris, non solum filiae nomine tecum agi iniuriarum potest, uerum etiam meo quoque et Titii nomine.* Zob. też Paulus, D. 47,10,18,2: *Si nupta filia familiae iniuriam acceperit et vir et pater iniuriarum agent, Pomponius recte putat tanti patri condemnandum esse reum, quanti condemnentur, si ea uidua esset, viro tanti, quanti condemnaretur, si ea in nullius potestate esset, quod sua cuiusque iniuria propriam aestimationem haberet. Et ideo si nupta in nullius potestate sit, non ideo minus eam iniuriarum agere posse, quod et vir suo nomine agat.*; Ulpianus, D. 47,10,1,9: *Idem ait Neratius ex una iniuria interdum tribus oriri iniuriarum actionem neque ullius actionem per alium consumi. Ut puta uxori meae filiae familias iniuria facta est: et mihi et patri eius et ipsi iniuriarum actio incipiet competere.*

<sup>8</sup> O uwzględnieniu sytuacji *iniuria* wobec kobiety jeszcze niezamężnej, wywołującej umniejszenie reputacji po stronie jej narzeczonego, zob. Ulpianus, D. 47,10,15,24: *Sponsum quoque ad iniuriarum actionem admittendum puto: etenim spectat ad contumeliam eius iniuria, quaecumque sponsae eius fiat.*

wniesienia skargi *suo nomine* przez narzeczonego w związku z *iniuria* dokonaną wobec jego przyszłej żony. Kryterium *affectus* usuwało zatem niedogodności związane z tradycyjnym, sztywnym oparciem legitymacji czynnej w przypadku *iniuria* pośredniej o formalne więzi zawartego małżeństwa i podległości zwierzchnictwu. Nie wydaje się przy tym w żadnym razie prawdopodobne, by istniała możliwość rozszerzającej interpretacji tego kryterium tak, by mogło odnosić się również do czynów godzących bezpośrednio w dobre imię przyjaciół czy innych osób, których relacje z legitymowanym *suo nomine* oparte były o inne niż rodzinne bądź wynikające z bezpośredniej zależności, nieformalne więzi. W związku z powyższym więzi łączące spadkobiercę ze spadkodawcą nie mogą być wprost zakwalifikowane do grupy tych, które uzasadniają wystąpienie przez spadkobiercę ze skargą w imieniu własnym<sup>9</sup>. Z drugiej jednak strony podkreślenia wymaga, że osoba stająca się spadkobiercą przyjmuje na siebie pewne niemajątkowe obowiązki, w tym w zakresie kontynuowania *sacra familiaria*<sup>10</sup>, co wskazuje na pewien stopień, przynajmniej następczej, formalizacji więzi między spadkodawcą a spadkobiercą. Ponadto, gdyby wnioskować o rodzaju *iniuria*, o której mowa w D. 47,10,1,4 ze struktury tekstu D. 47,10,1, uznać by należało, że analizowany fragment, znajdujący się między dwoma fragmentami dotyczącymi bezsprzecznie zagadnienia *iniuria* pośredniej, z dużą dozą prawdopodobieństwa odnosi się do podobnej konstrukcji prawnej. Jedyne, co budzi pewne zastrzeżenia w kwestii przyjęcia tej tezy, to brak jakichkolwiek odniesień do *iniuria* doznanej za pośrednictwem osoby zmarłej w tekstach odnoszących się *stricte* do zagadnienia możliwości naruszenia czci osoby wskutek działań bezpośrednio skierowanych wobec innych. To z kolei sugerowałoby, że sytuacji tej nie można traktować jako odrębnej od *affectus* podstawy uznania *iniuria* pośredniej, co prowadziłoby albo do akceptacji interpretacji o możliwym zakwalifikowaniu *iniuria* z D. 47,10,1,4 jako wypełniającej to kryterium, albo też do uznania, że *iniuria* w tym przypadku bezpośrednio godzi w reputację spadkobiercy, nie stanowiąc jednak *iniuria* pośredniej.

Kwestią dodatkowo wymagającą analizy jest zagadnienie możliwości przyjęcia *iniuria* pośredniej w przypadku, gdy *iniuria* bezpośrednia w ogóle nie zaistniała<sup>11</sup>. Jakkolwiek odpowiedź na pytanie o zależność *iniuria* pośredniej od bezpośredniej wydaje się wynikać z przytoczonego niżej tekstu, sytuacja osoby zmarłej wydaje się nieco różnić od tej, do której odnosi się rzeczony fragment.

<sup>9</sup> Odosobnionym i nieprzekonującym pozostaje pogląd o istnieniu szczególnego rodzaju religijnej i społecznej więzi, jaka miała łączyć spadkodawcę z powołanym spadkobiercą i to bez względu na następcze przyjęcie lub odrzucenie spadku, a więc nawet bez uzależnienia od wejścia w prawa dziedzica. Tak A. Cenderelli, *op. cit.*, s. 164–165. Krytycznie zob. np. F. La Penna, *op. cit.*, s. 187–189.

<sup>10</sup> Zob. E. de Simone, *op. cit.*, s. 356; F. La Penna, *op. cit.*, s. 195.

<sup>11</sup> Możliwość taką dopuszcza M. Guerrero Lebrón, *La iniuria indirecta...*, s. 142–145.

Ulpianus, D. 47,10,1,5:

*Usque adeo autem iniuria, quae fit liberis nostris, nostrum pudorem pertingit, ut etiamsi volentem filium quis vendiderit, patri suo quidem nomine competit iniuriarum actio, filii vero nomine non competit, quia nulla iniuria est, quae in volentem fiat.*

Powyższy tekst wyraźnie wskazuje na niezależność istnienia podstaw do wytoczenia skargi z tytułu *iniuria* w imieniu osoby podległej władzy od możliwości wniesienia *actio iniuriarum suo nomine*<sup>12</sup>. Przypadek ten dotyczy jednak sytuacji, w której to zgoda bezpośrednio pokrzywdzonego na działanie wyczerpujące znamiona *iniuria* znosi deliktowy charakter czynu, jakkolwiek jedynie w stosunku do osoby, która ją wyraziła. Tym samym legitymacja zwierzchnika familijnego do działania w imieniu własnym, a zatem w związku z *iniuria* pośrednią, wynikającą z działań podjętych wobec syna podległego jego władzy, i dotyczącą jego własnej reputacji, pozostaje aktualna. Podkreślenia wymaga, że brak zaistnienia *iniuria* bezpośredniej w tym przypadku wynika z wyrażonej przez bezpośrednią „ofiara” zgody, zatem sam czyn miał charakter naruszający cześć, a tylko z uwagi na szczególne okoliczności dotyczące zachowania „pokrzywdzonego”, a konkretnie jego świadomej rezygnacji z ochrony, nie mógł stanowić podstawy do skargi. W analizowanym przypadku *iniuria* skierowanej wobec zwłok czy reputacji zmarłego w ogóle nie ma możliwości wytoczenia skargi w imieniu zmarłego, jako że *iniuria* wobec niego *de facto* zaistnieć nie mogła. Nie przekonują bowiem tezy o trwaniu jego osobowości i godności pomimo ustania życia<sup>13</sup>, nie może być zatem także mowy o kontynuacji ochrony na tej podstawie. *Actio iniuriarum defuncti nomine* zatem w ogóle nie powstaje, nie zaistniała bowiem *iniuria*, która byłaby jej źródłem. Ta godzić może bowiem jedynie w godność i dobre imię osoby, której te przymioty wciąż przysługują i której — bezpośrednio lub za pośrednictwem innych osób przysługiwać może — przynajmniej potencjalnie — ochrona procesowa. Takiego ukształtowania skargi nie wyklucza zatem brak możliwości wniesienia *actio iniuriarum filii nomine* w przypadku, o którym mowa w D. 47,10,1,5, jako że w nakreślonej w tym fragmencie sytuacji potencjalnie istniała możliwość podjęcia działań w obronie dobrego imienia bezpośrednio pokrzywdzonego, a tylko z uwagi na wyrażoną przez niego zgodę była ona wykluczona<sup>14</sup>. Podobnie, jak się wydaje,

<sup>12</sup> Przykład ten służy do obrony tezy M. Guerrero Lebrón, *ibidem*, s. 142–143, o braku konieczności wystąpienia *iniuria* bezpośredniej dla przyjęcia zaistnienia *iniuria* pośredniej.

<sup>13</sup> Tak np. G.I. Luzzatto, *Per un'ipotesi sulle origini e la natura delle obbligazioni romane*, Milano 1934, s. 206; podobnie również A. Castro, *Cuestiones delictivas en torno a la « hereditas persona » : „furtum” e „iniuria en le génesis de la teoría juliana de la personalidad*, „Revista de estudios histórico-jurídicos” XXII, 2000, s. 42, który jednak podkreśla, że zmarły nie może być podmiotem praw.

<sup>14</sup> Z podobną sytuacją mamy do czynienia na gruncie Paulus, D. 47,10,26: *Si quis servum meum vel filium ludibrio habeat licet consentientem, ta-men ego iniuriam videor accipere: veluti si in popinam duxerit illum, si alea luserit. Sed hoc utcumque tunc locum habere potest, quotiens*



wskazany charakter skargi dodatkowo poświadcza przekaz, zgodnie z którym nie-dojrzały i *furiosi* mogą stać się podmiotami biernymi deliktu<sup>15</sup>. Podkreślenia wymaga bowiem, że jakkolwiek nie można im przypisać zamiaru wyrządzenia deliktu, wyjątkowo uznana została ich zdolność odczucia naruszenia czci. Wydaje się zatem, iż kryterium zaistnienia deliktu, oprócz obiektywnej możliwości naruszenia czyjejsz czci za pomocą przedsięwziętych środków<sup>16</sup> i, przyjmowanego tradycyjnie, zamiaru dokonania zniesławienia po stronie sprawcy<sup>17</sup>, koncentrowało się nie na możliwości podjęcia działań przez pokrzywdzonego, występującej po jego stronie świadomości ochrony dobrego imienia czy w ogóle istnienia reputacji i jej znaczenia, lecz kwestii odczucia cierpienia, krzywdy czy poniżenia<sup>18</sup>. Tak jak wydaje się, że uwzględnienie tego właśnie elementu stanowiło podstawę przyznania ochrony także *impuberes* i *furiosi*, tak też dokonanie czynu obiektywnie mogącego być uznanym za wypełniający znamiona *iniuria* nie było kwalifikowane jako delikt, gdy następowało w żartach czy dla wyświadczenia określonej osobie przysług<sup>19</sup>. Z jednej strony w przypadkach tych zostaje uwypuklony element subiektywny, który musiał wystąpić po stronie sprawcy, by jego zachowanie mogło dać podstawę do wytoczenia *actio iniuriarum*, z drugiej jednak, jak można przypuszczać, także pozornie pokrzywdzony nie doznawał z tego tytułu żadnych cierpień, wyrażając zgodę na formę żartów czy innego rodzaju zachowań, które w oderwaniu od konkretnej sytuacji mogłyby zostać uznane za znieważające/zniesławiające. Wydaje się zatem, że czynnik potencjalnej możliwości odczucia zniewagi po stronie pokrzywdzonego ma charakter decydujący dla kwalifikacji czynu jako deliktu, przy czym rezygnacja

*ille qui suadet animum iniuriae faciendae habet. Atquin potest malum consilium dare et qui dominum ignoret: et ideo incipit servi corrupti actio necessaria esse.* Zob. też M. Kuryłowicz, *Paul. D. 47.10.26 Und die Tatbestände der römischen „iniuria“*, „Labeo” 33 (1987), *passim*.

<sup>15</sup> Ulpianus, D. 47,10,3,1–2: 1. *Sane sunt quidam, qui facere non possunt, ut puta furiosus et impubes, qui doli capax non est: namque hi pati iniuriam solent, non facere. Cum enim iniuria ex affectu facientis consistat, consequens erit dicere hos, sive pulsent sive convicium dicant, iniuriam fecisse non videri.* 2. *Itaque pati quis iniuriam, etiamsi non sentiat, potest, facere nemo, nisi qui scit se iniuriam facere, etiamsi nesciat cui faciat.* Zob. na temat poklasy czności części fragmentu G. Donatutti, *Il soggetto passivo dell'iniuria*, [w:] *Studi in memoria di Umberto Ratti*, red. E. Albertario, Pavia 1934, s. 512–518. Zob. też D. Nowicka, *Zniesławienie w prawie rzymskim*, Wrocław 2013, s. 240–241. Por. jednak odmiennie M. Guerrero Lebrón, *La iniuria indirecta...*, s. 144–145.

<sup>16</sup> Zwraca na to uwagę — na gruncie edyktu *ne quid infamandi causa fiat* — R. Wittmann, *Die Entwicklungslinien der klassischen Injurienklage*, „ZSS” 91, 1974, s. 321–322.

<sup>17</sup> O *animus iniuriandi* zob. zwłaszcza F. Raber, *Grundlagen Klassischer Injurienansprüche*, Wien-Köln-Graz 1969, s. 107–171; J. Plešcia, *The development of iniuria*, „Labeo” 23, 1977, s. 272; M.J. Bravo Bosch, *La injuria verbal colectiva*, Madrid 2007, s. 122–139; M. Fernández Prieto, *La difamación en el Derecho Romano*, Valencia 2002, s. 259–271.

<sup>18</sup> Zob. też E. de Simone, *op. cit.*, s. 356. O doniosłości odczucia cierpienia i wystąpienia gniewu po stronie pokrzywdzonego zob. też G. Donatutti, *op. cit.*, s. 513.

<sup>19</sup> Zob. Ulpianus, D. 47,10,3,3: *Quare si quis per iocum percutiat aut dum certat, iniuriarum non tenetur*; Ulpianus, D. 47,10,15,23: *Memnisse autem oportebit non omnem, qui adsectatus est, nec omnem, qui appellavit, hoc edicto conveniri posse (neque enim si quis colludendi, si quis officii honeste faciendi gratia id facit, statim in edictum incidit), sed qui contra bonos mores hoc facit.*

z ochrony poprzez świadomie wyrażoną zgodę na naruszenie warunkowana jest właśnie brakiem odczuwania tego cierpienia w ściśle określonej sytuacji. Tylko bowiem osoba zdolna do odczucia krzywdy czy poniżenia jest w stanie wyrazić wolę wniesienia skargi z tego tytułu bądź zrezygnować z ochrony, lub, przynajmniej, rzeczywiście odczuć krzywdę, jakiej doznała wskutek naruszenia czci. Na gruncie powyższych rozważań stwierdzić zatem należy stanowczo, że osoba zmarła nawet potencjalnie nie mogła stać się podmiotem biernym deliktu *iniuria*. Tym samym zakłócenie obrzędów pogrzebowych, naruszenie nietykalności zwłok czy czyn godzący w pamięć o zmarłym rozumiany być może jedynie jako skierowany przeciw samemu spadkobiercy, który w tym przypadku staje się jedyną ofiarą deliktu. Czy zatem naruszenie czci dokonane w takich okolicznościach można zakwalifikować jako przypadek *iniuria* pośredniej? Mimo narzucającego się *prima facie* wniosku pozytywnego, nawiązującego do faktu dokonania czynu bezpośrednio wobec zwłok lub dobrego imienia osoby zmarłej, lecz godzącego w reputację spadkobiercy, rozwiązanie takie nie może zostać uznane za satysfakcjonujące. Osobowość jednostki, której wyrazem jest jej poczucie godności i prawa do poszanowania jej dobrego imienia, właściwa być może jedynie osobom żyjącym w chwili dokonania czynu. Ścisłego powiązania deliktu z osobowością konkretnej jednostki nie osłabia przy tym pewnego rodzaju zobiektywizowanie ochrony w stosunku do podmiotów biernych *adversus bonos mores convicium facere, appellare czy adsectari*<sup>20</sup>, czy wyłączenie możliwości skorzystania z niej w przypadku tych, którym przymiot dobrej reputacji nie przysługiwał (*nocentes*)<sup>21</sup>. W pierwszym bowiem przypadku, mimo że ochronie każdorazowo podlegała reputacja określonej jednostki, w stosunku do której doszło do naruszenia, *de facto* uznawano, że sama przynależność do kręgu osób o z góry przypisywanych im przymiotach (skromnych *matresfamilias, virgines, praetextatae* i *praetextati*) wystarczała do pociągnięcia sprawy do odpowie-

<sup>20</sup> Element zobiektywizowania ochrony w tych przypadkach wynika z podstawowego dla kwalifikacji tych czynów jako deliktów kryterium *contra/adversus bonos mores*. Zob. dla *convicium* — Ulpianus, D. 47,10,15,2: *Ait praetor: „Qui adversus bonos mores convicium cui fecisse cuiusve opera factum esse dicitur, quo adversus bonos mores convicium fieret: in eum iudicium dabo”*. Por. też zwłaszcza M.J. Bravo Bosch, *op. cit.*, s. 98–105. Dla *appellare* i *adsectari* — zob. Ulpianus, D. 47,10,15,23: *Meminisse autem oportebit non omnem, qui adsectatus est, nec omnem, qui appellavit, hoc edicto conveniri posse (neque enim si quis colludendi, si quis officii honeste faciendi gratia id facit, statim in edictum incidit), sed qui contra bonos mores hoc facit.*, a także M.J. Bravo Bosch, *Algunas consideraciones sobre el Edictum de adtemptata pudicitia*, „Revista xuridica da Universidade de Santiago de Compostela” 5/2, 1996; D. de Lapuerta Montoya, *El elemento subjetivo en el edictum de adtemptata pudicitia: la contravención de los boni mores como requisito esencial para la existencia de responsabilidad*, „Anuario da Facultade de Dereito da Universidade da Coruña” 2, 1998, *passim*; eadem, *Estudio sobre el «edictum de adtemptata pudicitia»*, Valencia 1999, s. 108–111.

<sup>21</sup> Ulpianus, D. 47,10,18 pr.: *Eum, qui nocentem infamavit, non esse bonum aequum ob eam rem condemnari: peccata enim nocentium nota esse et oportere et expedire*. Zob. też A.D. Manfredini, *La diffamazione verbale nel diritto romano, I. Età repubblicana*, Milano 1978, s. 167. Wydaje się jednak, że wyłączenie to nie miało charakteru apriorycznego, zaś kwestia udzielenia ochrony podlegała także w tym wypadku ocenie pretora.

działności. Występowanie *pudicitia* charakterystycznej dla wskazanych kategorii osób nie podlegało bowiem badaniu w stosunku do konkretnej jednostki. Podobnie, jak się wydaje, w przypadku *convicium*, nie było konieczne wykazywanie własnej dobrej opinii, gdyż samo wskazanie słyszalnej dla innych formy dokonania naruszenia czci, przy jednoczesnym, wysuwającym się na pierwszy plan, uznaniu działania sprawcy za przeciwne dobrym obyczajom, decydowało o zasądzeniu na rzecz pokrzywdzonego. To jednak poczucie pokrzywdzenia, naruszenia dobrego imienia czy godności konkretnej jednostki stanowiło o tym, że odpowiednia skarga znalazła w danym przypadku zastosowanie. Ponadto rozwój uregulowań dotyczących zachowań naruszających cześć jednostki w prawie rzymskim ostatecznie doprowadził do odejścia od kryterium *adversus bonos mores* na rzecz wyeksponowania w treści czynu zamachu na indywidualnie postrzeganą osobowość jednostki. Tym samym wykształcił się delikt, który dla swego zaistnienia wymagał skierowania świadomie zniesławiającego działania przeciw dobremu imieniu określonej osoby w taki sposób, że za pomocą przedsięwziętych środków mogło dojść do naruszenia czci pokrzywdzonego<sup>22</sup>. Nadal jednak to do ofiary deliktu należało uznanie, czy dokonane w danych okolicznościach zachowanie przysporzyło jej cierpienie i wywołało poczucie krzywdy, a w konsekwencji — stanowiło podstawę do wniesienia *actio iniuriarum*. Jednocześnie skarga ta mogła być skuteczna jedynie wówczas, gdy reputacja danej osoby rzeczywiście mogła uciepnieć wskutek podjętego przez sprawcę działania, co implikowało m.in. pozbawienie możliwości ubiegania się o ochronę przez osoby infamowane. Ta eliminacja z grona osób chronionych tych, których uznano za niegodnych ochrony, nie wpływała jednak na samą istotę deliktu, a jedynie wykluczała zaistnienie odrębnej od poczucia osobistej krzywdy przesłanki w postaci potencjalnej możliwości dokonania uszczerbku na czyjejs reputacji.

Jak zatem wynika z powyższych rozważań, możliwość zakwalifikowania określonego zachowania jako *iniuria* była nierozdzielnie połączona z ideą ochrony osobowości konkretnej jednostki, którą wskutek pewnych działań można było naruszyć, wywołując cierpienie i poczucie krzywdy po stronie pokrzywdzonego. Przy takim ujęciu deliktu uznać zatem należy, że osoba zmarła nie mogła w żadnym razie stać się jego podmiotem biernym. Dodatkowo wskazać należy, że instytucja *iniuria* pośredniej, która ze swej istoty zakłada przynajmniej potencjalną możliwość wystąpienia również *iniuria* bezpośredniej, nie może w tej sytuacji znaleźć zastosowania. Przypadek legitymacji czynnej spadkobiercy do wniesienia *actio iniuriarum suo nomine* w przypadku, o którym mowa w D. 47,10,1,4 zakwa-

<sup>22</sup> Nastąpiło to w drodze wprowadzenia edyktu *ne quid infamandi causa fiat* — zob. Ulpianus, D. 47,10,15, 25: *Ait praetor: „Ne quid infamandi causa fiat. Si quis adversus ea fecerit, prout quaeque res erit, animadvertam”*; Ulpianus, D. 47,10,15,27: *Generaliter vetuit praetor quid ad infamiam alicuius fieri. Proinde quodcumque quis fecerit vel dixerit, ut alium infamet, erit actio iniuriarum. [...]*. Zob. na ten temat zwłaszcza D. Daube, *“Ne quid infamandi causa fiat”: the Roman Law of Defamation*, [w:] *Atti del Congresso Internazionale di Diritto Romano e di Storia del Diritto*, 3, Milano 1951, *passim*; R. Wittmann, *op. cit.*, s. 321–338; M. Fernández Prieto, *op. cit.*, s. 197–280.



lifikowany może być zatem jedynie do grona tych sytuacji, w których mamy do czynienia z zamachem na jedno tylko dobro chronione — cześć samego spadkobiercy. Tylko on bowiem może z tego tytułu doznać poczucia krzywdy wskutek umniejszenia opinii, jaką cieszy się w społeczeństwie. Już bowiem samo przejęcie majątku, co do sposobów nabycia którego mogły być wysuwane niepoehlebne twierdzenia skierowane pod adresem zmarłego, jak i zakłócanie czynności pogrzebowych poprzez zatrzymanie ciała zmarłego, który to zabieg bywał wykorzystywany przez wierzycieli zmarłego dla uzyskania spłaty bądź zabezpieczenia wiarygodności spadkowych<sup>23</sup>, wpływały właśnie na postrzeganie spadkobiercy w społeczeństwie. Takie zachowanie mogło bowiem wskazywać na to, że spadkobierca nie daje rękoma należytego wypełnienia ciążących na nim obowiązków, a tym samym sugerować jego brak wiarygodności jako kontrahenta. W rzeczywistości zatem *iniuria* skierowana była wyłącznie przeciw dobremu imieniu spadkobiercy, tyle że do realizacji tego celu posłużono się okolicznościami związanymi ze śmiercią spadkodawcy. Na pierwszy rzut oka wydaje się zatem, że w pewien sposób z podobnym przypadkiem spotykamy się, gdy czyn stanowiący podstawę *actio iniuriarum suo nomine* właściciela niewolnika został bezpośrednio dokonany wobec owego niewolnika, użytego jedynie jako „narzędzie” do naruszenia czci jego właściciela<sup>24</sup>. Także w tym przypadku *iniuria* wobec niewolnika musiała jednak zaistnieć. Jakkolwiek formułowane są w doktrynie wątpliwości co do rodzaju *iniuria* dokonanej wobec niewolnika<sup>25</sup>, a będącej jednocześnie podstawą skargi — zarówno *servi*, jak i *suo nomine* — wnoszonej przez właściciela, nie ma wątpliwości, że czyn, aby zostać zakwalifikowanym jako delikt wobec *dominus*, musiał stanowić — choćby potencjalnie — *iniuria* wobec niewolnika<sup>26</sup>. Z tego też

<sup>23</sup> Bezpośrednio wskazuje na taką praktykę, choć głównie w okresie poklasycznym, M. Guerrero Lebrón, *Una muestra de la crudelitas creditoris: la privación de sepultura del deudor*, „Anuario da Facultade de Dereito de la Universidade da Coruña” 6 (2002), *passim*; *eadem*, *La iniuria indirecta...*, Madrid 2005, s. 169. Zob. *eadem*, *La legitimación activa...*, s. 970.

<sup>24</sup> Na ten aspekt jako warunkujący powstanie *iniuria* wobec właściciela zwraca uwagę Ulpianus, D. 47,10,15,35:

Zob. też M. Guerrero Lebrón, *La iniuria indirecta...*, s. 101–117; 143–144; 186–189; *eadem*, *En torno a la injuria cometida contra el esclavo dado en usufructo*, „Anuario da Facultade de Dereito da Universidade da Coruña” 11, 2007, s. 343–344.

<sup>25</sup> Spór dotyczy przyznania (np. B. Biondi, *Actiones noxales*, Cortona 1925, s. 237) lub odmowy (np. M. Fernández Prieto, *El esclavo en el delito de «iniuria»*, [w:] *Actas del III Congreso Iberoamericano de Derecho Romano*, León 1998, s. 152; *eadem*, *La difamación...*, s. 289) niewolnikowi podmiotowości biernej w zakresie *iniuria*. Pierwszy ze wskazanych poglądów wspierają bezpośrednio ostatnie passusy fragmentów Ulpianus, D. 47,10,15,35 oraz Ulpianus, D. 47,10,15,44, zaś drugi — wnioski płynące z przekazu Gaius, *Institutiones* 3,222. Podkreślenia jednak wymaga, że wskazany fragment 44 uważany bywa jedynie za wyraz poglądów samego Ulpiana, formułowanych w oderwaniu od rzeczywistej treści edyktu — zob. M. Guerrero Lebrón, *La iniuria indirecta...*, s. 109.

<sup>26</sup> Interpretację tę potwierdzają fragmenty Ulpianus, D. 47,10,15,34–35 oraz 43–44. Odmienne, jak wskazano wyżej, na gruncie Gaius, *Institutiones* 3,222, w którym jurysta wyraźnie zazna-

względu, jak można zakładać, w źródłach dostrzec można niekiedy obostrzenia wobec rodzajów czynów dokonanych względem niewolnika, odnoszące się do ograniczenia odpowiedzialności sprawcy z tego tytułu — tak w zakresie skargi w imieniu niewolnika, jak i właściciela — do najcięższych przejawów *iniuria* w postaci pobicia i poddania torturom<sup>27</sup>.

Podkreślenia jednak wymaga, że jakkolwiek zakładać można pewien automatyzm przyznawania właścicielowi skargi zarówno *servi*, jak i — pod pewnymi warunkami — *suo nomine* w wyżej wspomnianych przypadkach, nie wykluczało to *a priori* skorzystania z tej ochrony także wówczas, gdy naruszenie miało inny charakter, w tym zwłaszcza, gdy odnosiło się jedynie do reputacji niewolnika tak poprzez jakiś czyn, jak i pisemny utwór<sup>28</sup>. Wskazać przy tym należy na powoływane uzasadnienie niepozostawiania bez ukarania *iniuria* wobec niewolnika, która nie stanowi jednocześnie deliktu wobec jego właściciela<sup>29</sup>. W uzasadnieniu tego poglądu jurysta zaznacza bowiem, że skutki, zwłaszcza, jakkolwiek nie tylko, cięższych naruszeń ciała w postaci pobicia czy poddania torturom, odczuwa także niewolnik. Ponownie zatem uwypuklony został aspekt odczucia cierpień, doznania krzywdy przez bezpośredni podmiot bierny deliktu.

W każdym zatem przypadku dla możliwości uznania *iniuria* pośredniej wobec właściciela, *iniuria* wobec niewolnika musiała zatem albo rzeczywiście zaistnieć, albo przynajmniej potencjalnie móc zaistnieć. W tym drugim przypadku czyn, podobnie jak w sytuacji syna wyrażającego zgodę na naruszenie jego czci, nadal bowiem stanowił *iniuria de facto*<sup>30</sup>, nie będąc podstawą do wniesienia skargi w imieniu niewolnika, a jedynie — ewentualnie — właściciela.

Jakkolwiek zatem, jak zaznaczono wyżej, z uwagi na brak możliwości choćby potencjalnego wystąpienia *iniuria* bezpośredniej, sytuacja *iniuria post mortem testatoris* nie może być zakwalifikowana wprost jako *iniuria* pośrednia *sensu stricto*, dostrzec można daleko idące podobieństwo między tą instytucją a analizowanym przypadkiem. Dla kwalifikacji określonej sytuacji jako wypełniającej znamiona *iniuria* pośredniej kwestią o podstawowym znaczeniu jest zmierzanie do naruszenia dobrego imienia innej osoby poprzez działania, które nie dotyczą jej w sposób bezpośredni. W takim ujęciu wskazane zachowania

---

cza, że przeciwko samemu niewolnikowi nie może zaistnieć *iniuria*. Co jednak ciekawe, sam Gaius rozróżnia sytuacje, w których nie dochodzi do bezpośredniego zamachu na dobre imię zwierznika, na odnoszące się do naruszeń za pośrednictwem żony i dzieci, oraz niewolników. W tej drugiej grupie bowiem mieszczą się jedynie czyny o znacznie cięższym charakterze, wykluczając możliwość poczytania za *iniuria* wobec właściciela działań polegających na słownym ataku czy zwykłym uderzeniu jego niewolnika.

<sup>27</sup> Zob. Gaius, *Institutiones* 3,222, *vide supra*.

<sup>28</sup> Tak Ulpianus, D. 47,10,15,43–44. Zob. też M. Guerrero Lebrón, *En torno a la injuria...*, s. 344–345.

<sup>29</sup> Zob. Ulpianus, D. 47,10,15,35.

<sup>30</sup> W stosunku do sytuacji niewolnika, o której mowa w Gaius, *Institutiones* 3,222, użył tego określenia K.Z. Méhész, *La injuria en Derecho Penal Romano*, Buenos Aires 1969, s. 18.

zakłócające uroczystości pogrzebowe lub stanowiące zamach na reputację osoby zmarłej niewątpliwie wpisywałyby się w koncepcję *iniuria indirecta*. *Prima facie* wydaje się, że także relacja, jaka wytwarza się między spadkodawcą a spadkobiercą na skutek dziedziczenia, mogłaby stanowić wystarczającą przesłankę do uzasadnienia pewnego stopnia uzależnienia dobrego imienia tego ostatniego od utrzymania właściwej reputacji zmarłego. Nie znajduje to jednak potwierdzenia w źródłach dotyczących *iniuria* pośredniej, zaś przyjęcie, iż wspomniany w nich *affectus*, do którego ze strony pośrednio zniesławionego uprawnienie zachowuje pewien krąg osób dla niego najbliższych, odnosić się może także do spadkodawcy, stanowiłoby znaczne nadużycie interpretacyjne<sup>31</sup>. Ponadto także brak możliwości, choćby potencjalnej, zaistnienia *iniuria* bezpośredniej w przypadku osoby zmarłej, wyklucza też, jak wskazano, możliwość zakwalifikowania naruszenia jej dobrego imienia jako stanowiącego *iniuria* pośrednią wobec spadkobiercy (spadkobierców). Tym samym stwierdzić należy, że jakkolwiek działania o charakterze *iniuria* wymierzone przeciw osobie zmarłej były rozumiane jako odnoszące się do reputacji spadkobierców, nie stanowiły wprost przypadku *iniuria* pośredniej, nie dochodziło bowiem — i z oczywistych względów dojść nie mogło — do wyrządzenia krzywdy osobie zmarłej. Ponadto, jak wyraźnie wynika z brzmienia tekstów odnoszących się do zagadnienia *iniuria post mortem testatoris*, przedmiotem rozważań jest jedynie własna skarga spadkobierców, nigdy zaś ta w imieniu zmarłego. Podobnie jest także w przypadku wspomnianym przez Paulusa w D. 47,10,27<sup>32</sup>, a odnoszącym się do zniszczenia posągu nagrobnego ojca osoby, która w związku z tym czynem, jak twierdzi Labeo, staje się uprawniona do wniesienia *actio iniuriarum*. Legitymowanym czynnie jest tu jednak syn zmarłego, bez jakichkolwiek odniesień do tego czy stał się on jego spadkobiercą, a zatem niezależnie od tej przesłanki. Jego skarga z tytułu naruszenia dobrego imienia oparta jest więc jedynie o relację między jego własną reputacją a zachowaniem wizerunku nagrobnego jego ojca. Także w tym przypadku, mimo bezpośredniego działania wobec wizerunku osoby zmarłej nie dochodzi do wyrządzenia *iniuria* pośredniej, jako że nie może być mowy o nawet potencjalnym zaistnieniu *iniuria* bezpośredniej.

Skoro zatem brak wzmianek o samoistnej ochronie dobrego imienia osoby zmarłej, a jedynie o legitymacji spadkobierców do wniesienia *actio iniuriarum*

<sup>31</sup> Nie do utrzymania wydaje się koncepcja Aldo Cenderellego, o której mowa w przyp. 8, która mogłaby uzasadnić przyjęcie zaistnienia *affectus*. Z kolei uznanie jego źródła w wejściu w pozycję prawną spadkobiercy nie wytrzymuje krytyki w świetle przypadków, w których spadkobierca staje się uprawniony do wniesienia skargi z tytułu naruszeń skierowanych bezpośrednio przeciw zwłokom i pogrzebowi zmarłego, jak również częściom majątku spadkowego, dokonanych jeszcze przed objęciem spadku, a zatem — w tym ujęciu — przed zrodzeniem się *affectus* (*vide infra*).

<sup>32</sup> Zob. Paulus, D. 47,10,27: *Si statua patris tui in monumento posita saxis caesa est, sepulchri violati agi non posse, iniuriarum posse Labeo scribit*. Por. też M. Guerrero Lebrón, *La iniuria indirecta...*, s. 123–124.

*suo nomine*, w świetle powyższych rozważań interpretacja oparta o koncepcję *iniuria* pośredniej wydaje się nie do utrzymania. Odniesienie do reputacji zmarłego pojawia się bowiem tylko w kontekście wyjaśnienia podstawy legitymacji spadkobiercy. Podkreślenia jednak wymaga, że treść uzasadnienia, tj. troska spadkobiercy o zachowanie dobrej reputacji zmarłego, skonstruowana jest analogicznie do wskazywanej podstawy zaistnienia *iniuria* pośredniej w stosunku do ojca<sup>33</sup>, męża<sup>34</sup>, zwierzchnika familijnego<sup>35</sup> czy narzeczonego<sup>36</sup> — także bowiem w tych przypadkach uwypuklany jest związek własnej reputacji tych kategorii osób z troską o reputację dzieci, osób podległych władzy czy narzeczonej. Takie ujęcie uzasadnienia legitymacji spadkobiercy, jeśli uznać je za oryginalne, mogłoby zatem pomocniczo wspierać tezę o *iniuria* pośredniej w przypadku naruszenia reputacji osoby zmarłej, lecz jedynie wówczas, gdyby istniały jakieś dodatkowe przesłanki do jej przyjęcia. Nadal jednak brak możliwości choćby potencjalnego wystąpienia *iniuria* bezpośredniej w analizowanym przypadku eliminuje możliwość przyjęcia tezy o zaistnieniu *iniuria indirecta*.

Przesłanka, która wprowadzać może pewną dozę niepewności w tym względzie, wynika z drugiej części fragmentu D. 47,10,1,6 oraz D. 47,10,1,7.

Ulpianus, D. 47,10,1,6:

*Quotiens autem funeri testatoris vel cadaveri fit iniuria, si quidem post aditam hereditatem fiat, dicendum est heredi quodammodo factam (semper enim heredis interest defuncti existimationem purgare): quotiens autem ante aditam hereditatem, magis hereditati, et sic heredi per hereditatem adquiri. Denique Iulianus scribit, si corpus testatoris ante aditam hereditatem detentum est, adquiri hereditati actiones dubium non esse. Idemque putat et si ante aditam hereditatem servo hereditario iniuria facta fuerit: nam per hereditatem actio heredi adquiretur.*

Ulpianus, D. 47,10,1,7:

*Labeo scribit, si quis servum hereditarium testamento manumissum ante aditam hereditatem verberaverit, iniuriarum heredem agere posse: at si post aditam hereditatem verberatus sit, sive scit se liberum sive ignorat, ipsum agere posse.*

Wątpliwości<sup>37</sup> bowiem budzi wzmianka o uprawnieniu spadkobiercy do wniesienia skargi także w przypadku, gdy do czynu o charakterze wypełniającym znamiona *iniuria* doszło pomiędzy otwarciem spadku a jego nabyciem. Sytuacja ta różni się zatem diametralnie od odniesienia zachowania bezpośrednio skierowa-

<sup>33</sup> Zob. Ulpianus, D. 47,10,1,8: *Sive autem sciat quis filium meum esse vel uxorem meam, sive ignoraverit, habere me meo nomine actionem Neratius scripsit.* Na temat *iniuria* doznanej za pośrednictwem *filii familias* zob. np. M. Guerrero Lebrón, *La iniuria indirecta...*, s. 85–92; 182–184.

<sup>34</sup> Zob. Gaius, *Institutiones* 3,222; Ulpianus, D. 47,10,1,8 oraz 9. O *iniuria* doznanej w związku z zachowaniem wobec żony zob. np. M. Guerrero Lebrón, *La iniuria indirecta...*, s. 92–96; 184–186.

<sup>35</sup> Zob. Gaius, *Institutiones* 3,222; Ulpianus, D. 47,10,1,9.

<sup>36</sup> Zob. Ulpianus, D. 47,10,15,24. Zob. też M. Guerrero Lebrón, *La iniuria indirecta...*, s. 96–98.

<sup>37</sup> Zob. E. de Simone, *op. cit.*, s. 357; F. La Penna, *op. cit.*, s. 184–202.

nego wobec osoby lub części majątku spadkodawcy do reputacji spadkobiercy, jako że ten jeszcze się nim nie stał, co w konsekwencji powoduje, że nie może też stać się oryginalnie uprawnionym do wniesienia *actio iniuriarum*. Jako że jego reputacja nie jest jeszcze powiązana z troską o dobre imię zmarłego, czyny wymierzone przeciw temu ostatniemu nie mogą być kwalifikowane jako skierowane na naruszenie dobrego imienia przyszłego spadkobiercy, na tym etapie pozbawionego jakichkolwiek uprawnień do działania. Jedynym sposobem na następcze uzyskanie skargi przez spadkobiercę po objęciu spadku jest zatem uznanie, że przejmuje on skargę, którą do momentu wejścia przez niego w ogół praw i obowiązków zmarłego przechowuje niejako *hereditas iacens*. W tej sytuacji pojawiają się jednak kolejne problemy interpretacyjne. Przede wszystkim rodzi się pytanie o rodzaj skargi, jaką do dyspozycji miałyby w tych okolicznościach spadkobierca — *actio iniuriarum suo nomine* nie powinna bowiem jeszcze w ogóle powstać, jako że *iniuria* wobec spadkobiercy formalnie zaistnieć nie mogła<sup>38</sup>, *actio iniuriarum defuncti nomine* z kolei nie mogła się zrodzić<sup>39</sup>, jako że *iniuria* wobec niego już nie miała szansy zostać zrealizowana, a ponadto skarga z tytułu *iniuria* miała charakter nieprzechodni<sup>40</sup>. Tym samym uznać by należało, że to sam spadek uzyskiwałby *actio iniuriarum*, w związku z *iniuria* wyrządzoną temuż spadkowi<sup>41</sup>. Podkreślenia przy tym wymaga, że przy tej konstrukcji ograniczony został katalog czynów podlegających rozważaniu jurysty, obejmując jedynie *iniuriae* wobec ciała i uroczystości pogrzebowych zmarłego, z wyłączeniem zamachów na jego reputację dokonywanych w inny sposób. Dla akceptacji tej tezy o uprawnieniu przysługującym spadkowi leżącemu konieczne byłoby uznanie, że przysługiwała mu osobowość prawna. Próba analizy tego zagadnienia jednak, będącego przedmiotem poważnych kontrowersji w doktrynie<sup>42</sup>, z uwagi na jego złożoność, liczne podejrzenia interpolacyjne i postulaty dotyczące jego ewolucji, przekracza ramy niniejszego opracowania. Z tego względu, w związku z przyjęciem, że koncepcję osobowości *hereditas iacens* łączyć należy dopiero z okresem poklasycznym<sup>43</sup>, rozważania jej dotyczące, jako nieodnoszące się do klasycznej koncepcji *iniuria post mortem testatoris*, zostaną tu pominięte. Juliańska interpretacja uzyskania skargi przez spadek do czasu jego objęcia przez spad-

<sup>38</sup> Jak bowiem słusznie wskazuje U. von Lübtow, *op. cit.*, s. 599, przed przyjęciem spadku nie może zaistnieć *iniuria* wobec nieistniejącego jeszcze spadkobiercy.

<sup>39</sup> Inaczej, jak się wydaje, U. von Lübtow, zob. *ibidem*, s. 599.

<sup>40</sup> Zob. Ulpianus, D. 47,10,13 pr.: *Iniuriarum actio neque heredi neque in heredem datur. Idem est et si in servum meum iniuria facta sit: nam nec hic heredi meo iniuriarum actio datur. Semel autem lite contestata hanc actionem etiam ad successores pertinere.*

<sup>41</sup> Zob. G. Scaduto, *op. cit.*, s. 25; P. Voci, *op. cit.*, s. 556.

<sup>42</sup> Literaturę na temat *hereditas iacens* szeroko przytacza F. La Penna, *op. cit.*, s. 183–184, przyp. 1. Zob. też U. von Lübtow, *op. cit.*, s. 581–636; U. Robbe, *La 'hereditas iacet' e il significato della 'hereditas' in diritto romano*, 1, Milano 1975; A. Castro, *op. cit.*, s. 31–42.

<sup>43</sup> Tak też np. F. La Penna, *op. cit.*, s. 204.



kobiercę, wysoce niewiarygodna dla okresu klasycznego<sup>44</sup>, a przedstawiająca jedynie walor przy przyjęciu poklasycznej interpretacji *hereditas iacens*, nie ma zatem znaczenia dla przeprowadzanej tu analizy. Próbując dotrzeć do oryginalnej wersji fragmentu, poprzez oczyszczenie go z najbardziej prawdopodobnych późniejszych (poklasycznych lub nawet dopiero justyniańskich) zmian, nie sposób przy tym nie zwrócić uwagi na trzon tekstu w postaci rozróżnienia sytuacji przed i po objęciu spadku przez spadkobiercę. Podkreślenia jednak wymaga, że samo istnienie tego zróżnicowania również bywa kontestowane w doktrynie<sup>45</sup>. Gdyby podjąć próbę obrony oryginalności tego rozróżnienia, wskazać by należało, że skarga, którą spadek jedynie przechowywał do momentu objęcia przez spadkobiercę, mogła mieć charakter jedynie jego skargi *suo nomine*, jako że jest ona jedyną, która mogłaby powstać<sup>46</sup>. Uznać by więc należało, że zarówno sama *iniuria*, jak i wywodzące się z jej dokonania uprawnienie do ochrony, musiałyby poprzedzić samo wejście w pozycję prawną dziedzica<sup>47</sup>. Konstrukcja taka, jakkolwiek również kreująca wiele kolejnych problemów interpretacyjnych, bez konieczności uciekania się do koncepcji osobowości spadku leżącego, uwzględniłaby zakładany cel regulacji — zabezpieczenie przyszłego spadkobiercy przed *iniuriae* mającymi miejsce przed objęciem spadku, w braku której, w czasie od otwarcia do objęcia spadku, ich sprawca nie ponosiłby żadnych konsekwencji swych działań. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że miałyby ona walor jedynie praktycznego rozwiązania dotyczącego *iniuriae* pochodzących z wspomnianego „okresu przejściowego”<sup>48</sup>. Dodatkowo tylko reputacja przyszłego, nawet niepewnego jeszcze, spadkobiercy, mogłaby być przedmiotem zamachu i tylko przeciw niej kierowane by być mogły działania dokonujących *iniuriae*. W pewien sposób koncepcja ta znajdowałaby swoje odzwierciedlenie w postulowanym już przez E. de Simone uznaniu, że fragment nie odnosił się w ogóle do otrzymania skargi przez spadek bądź za jego pośrednictwem, a dotyczył wprost przyznania skargi dziedzicowi w przypadku, gdy do naruszenia dochodziło jeszcze przed objęciem przez niego spadku<sup>49</sup>.

<sup>44</sup> O upodmiotowieniu *hereditas iacens* jako procesie zakończonym dopiero w dobie poklasycznej, zob. np. *ibidem*.

<sup>45</sup> Zob. E. de Simone, *op. cit.*, s. 357.

<sup>46</sup> Podobnie E. de Simone, *op. cit.*, s. 356, który wskazuje, że jedynym, a dodatkowo oryginalnym pokrzywdzonym jest sam dziedzic.

<sup>47</sup> Nie oznacza to jednak przyjęcia teorii retroaktywności, postulowanej przez Pasquale Vocię (P. Voci, *op. cit.*, s. 555).

<sup>48</sup> Na podobny charakter rozwiązania, choć z odmiennym uzasadnieniem, nawiązującym do zabezpieczenia przed bezkarnością sprawcy z uwagi na naruszenie *defuncti existimatio* i konieczność ochrony jego *fama*, powołuje się U. von Lübtow, *op. cit.*, s. 599–600. Z kolei zmianę w tekście ograniczającą jego zakres do sytuacji wystąpienia naruszenia jeszcze przed objęciem spadku, a skutkującą przyznaniem skargi spadkobiercy *suo nomine*, postuluje E. de Simone, *op. cit.*, s. 357.

<sup>49</sup> Tak *ibidem*, s. 357.

Wydaje się, że podobnymi względami praktycznymi tłumaczyć można rozwiązanie przypisywane Labeonowi<sup>50</sup>, który twierdził, że spadkobierca ma prawo wnieść skargę z tytułu *iniuria* w przypadku, gdy niewolnik, który został testamentem wyzwolony, jeszcze przed objęciem spadku przez spadkobiercę został pobity, mimo że gdyby do czynu doszło po objęciu spadku, tylko sam wyzwoleniec mógłby działać. Propozycję tę uznać by też można za pewne wyjaśnienie obecności *bonorum possessores* w D. 47,10,1,4, gdyby rozwiązanie przyjąć za oryginalne.

Wobec daleko idącej interpolacji D. 47,10,1,6 z pewną dozą prawdopodobieństwa przyjąć jednak również można ograniczenie jego oryginalnego brzmienia do zagadnienia dokonania *iniuria* po objęciu spadku przez spadkobiercę<sup>51</sup>. W konsekwencji stwierdzić by należało, podobnie zresztą jak na gruncie wskazanej wyżej koncepcji, że fragment ten nie zawiera dla okresu klasycznego dodatkowych wskazówek co do konstrukcji ochrony dobrego imienia zmarłego, nie wpływając tym samym na ewentualną możliwość zakwalifikowania tej sytuacji jako *iniuria* pośredniej.

Podsumowując, stwierdzić zatem należy, że mimo możliwości wskazania wielu podobieństw do przypadków *iniuria* pośredniej, *iniuria post mortem testatoris* wykazuje również daleko idące różnice w stosunku do tej konstrukcji, niepozwalające na proste zakwalifikowanie jej do tej kategorii. Podstawowe znaczenie w tym względzie ma w analizowanej sytuacji, wielokrotnie już wspomniany, brak — nawet potencjalnej — możliwości zaistnienia *iniuria* bezpośredniej, w związku z niemożnością przypisania poczucia krzywdy osobie zmarłej. Z tego względu postulować należy rozróżnienie sytuacji, które tworzą przypadki *iniuria* pośredniej (*iniuria* poprzez zamach w stosunku do osób podległych zwierzchnictwu i uprawnionych do *affectus* pośrednio zniesławionego/znieważonego) oraz tych, których, mimo braku bezpośredniego ataku na reputację osoby uprawnionej do wniesienia *actio iniuriarum suo nomine*, nie można do nich zaliczyć (*iniuria* poprzez naruszenie reputacji zmarłego, zwłok czy uroczystości pogrzebowych bądź pomnika nagrobego). Alternatywnie uznać można szerszą interpretację kategorii *iniuria indirecta* jako zawierającej w sobie wszystkie wyżej wskazane przypad-

<sup>50</sup> Mowa o fragmencie Ulpianus, D. 47,10,1,7, *vide supra*.

<sup>51</sup> Wynikać to może ze słusznej obserwacji F. La Penna, *D. 47.10.1.6–7. Iniuria post mortem testatoris e intrasmissibilità dell'actio iniuriarum*, [w:] *Testimonium Amicitiae (Studi in onore di Franco Pastori)*, Milano 1992, s. 202–203, zgodnie z którą uznać należy za mało prawdopodobne, by oba fragmenty — D. 47,10,1,6 i D. 47,10,1,4 — w tak różny sposób uzasadniały legitymację spadkobiercy, odnosząc się jednocześnie do pokrewnych stanów faktycznych. Dla wspomnianej autorki prowadzi to do wniosku o interpolacji passusu *semper-purgare* z fragmentu 6 i konieczności jego usunięcia przy rekonstrukcji tekstu klasycznego. Można jednak pójść o krok dalej i uznać, na podobnej podstawie, że tekst ulpiański odnosił się oryginalnie jedynie do sytuacji dokonania *iniuria* wobec zwłok spadkobiercy po objęciu spadku przez spadkobiercę, zaś wszelkie odniesienia do nabycia czy swoistego przechowywania skargi przez spadek są jedynie wynikiem interpolacji poklasycznej.

ki, z wyróżnieniem podkategorii *iniuria indirecta sensu stricto* — dla wskazanej wcześniej pierwszej kategorii podmiotów — oraz *iniuria indirecta sensu largo* — w której mieściłaby się także *iniuria post mortem testatoris*.

## Bibliografia

- Biondi B., *Actiones noxales*, Cortona 1925.
- Biondi B., *La legittimazione processuale nelle azioni divisorie*, Perugia 1913.
- Bravo Bosch M.J., *Algunas consideraciones sobre el Edictum de adtemptata pudicitia*, „Revista xuridica da Universidade de Santiago de Compostela” 5/2, 1996, s. 245–256.
- Bravo Bosch M.J., *La injuria verbal colectiva*, Madrid 2007.
- Castro A., *Cuestiones delictivas en torno a la « hereditas persona » : „furtum” e „iniuria en le génesis de la teoría juliana de la personalidad*, „Revista de estudios histórico-jurídicos” XXII, 2000, s. 31–42.
- Cenderelli A., *Il carattere non patrimoniale dell’Actio iniuriarum e D. 47.10.1.6–7*, «IVRA» 15, 1964, s. 159–167.
- Daube D., *“Ne quid infamandi causa fiat”: the Roman Law of Defamation*, [w:] *Atti del Congresso Internazionale di Diritto Romano e di Storia del Diritto*, 3, Milano 1951, s. 411–450.
- Donatutti G., *Il soggetto passivo dell’iniuria*, [w:] *Studi in memoria di Umberto Ratti*, red. E. Albertario, Pavia 1934, s. 509–518.
- Fernández Prieto M., *El esclavo en el delito de «iniuria»*, [w:] *Actas del III Congreso Iberoamericano de Derecho Romano*, León 1998, s. 149–162.
- Fernández Prieto M., *La difamación en el Derecho Romano*, Valencia 2002.
- Guarneri Citati A., *Contributi alla dottrina della mora*, „Annali Palermo” 11, 1923, s. 161–328.
- Guerrero Lebrón M., *En torno a la injuria cometida contra el esclavo dado en usufructo*, „Anuario da Facultade de Dereito da Universidade da Coruña” 11, 2007, s. 337–348.
- Guerrero Lebrón M., *La iniuria indirecta en derecho romano*, Madrid 2005.
- Guerrero Lebrón M., *La legitimación activa del heredero ante la «iniuria» contra el difunto*, „Studia Iuridica” 88, 2006 (= *O direito das sucessões: do direito romano ao direito actual*, Coimbra 2006), s. 965–975.
- Guerrero Lebrón M., *La protección jurídica del honor “post mortem” en Derecho Romano y Derecho Civil*, Granada 2002.
- Guerrero Lebrón M., *Una muestra de la crudelitas creditoris: la privación de sepultura del deudor*, „Anuario da Facultade de Dereito de la Universidade da Coruña” 6, 2002, s. 419–435.
- Kurylowicz M., *Paul. D 47.10.26 Und die Tatbestände der römischen „iniuria“*, „Labeo” 33, 1987, s. 298–307.
- La Penna F., *D. 47.10.1.6–7. Iniuria post mortem testatoris e intrasmissibilità dell’actio iniuriarum*, [w:] *Testimonium Amicitiae (Studi in onore di Franco Pastori)*, Milano 1992, s. 182–205.
- Lapuerta Montoya D. de, *El elemento subjetivo en el edictum de adtemptata pudicitia: la contravención de los boni mores como requisito esencial para la existencia de responsabilidad*, „Anuario da Facultade de Dereito da Universidade da Coruña” 2, 1998, s. 237–252.
- Lapuerta Montoya D. de, *Estudio sobre el «edictum de adtemptata pudicitia»*, Valencia 1999.
- Levy E., Rabel E., *Index interpolationum quae in Iustiniani Digestis inesse dicuntur*, Weimar 1929.
- Luzzatto G.I., *Per un’ipotesi sulle origini e la natura delle obbligazioni romane*, Milano 1934.
- Lübtow U. von, *Betrachtungen zur hereditas iacens*, [w:] *Scritti in onore di Giuseppe Grosso*, 2, Torino 1968, s. 581–636.
- Manfredini A.D., *La diffamazione verbale nel diritto romano, 1. Età repubblicana*, Milano 1978.

- Méhész K.Z., *La injuria en Derecho Penal Romano*, Buenos Aires 1969.  
Micolier G., *Pécule e Capacité Patrimoniale*, Lyon 1932.  
Nowicka D., *Zniesławienie w prawie rzymskim*, Wrocław 2013.  
Plescia J., *The development of iniuria*, „Labeo” 23, 1977, s. 271–289.  
Raber F., *Grundlagen Klassischer Injurienansprüche*, Wien-Köln-Graz 1969.  
Robbe U., *La ‚hereditas iacet‘ e il significato della ‚hereditas‘ in diritto romano*, 1, Milano 1975.  
Scaduto G., *Contributo esegetico alla dottrina romana dell’eredità giacente*, „Annali Palermo” 8, 1921, s. 3–74.  
Simone E. de, *D. 47.10.1.6–7*, „Labeo” 12, 1966, s. 355–357.  
Voci P., *Diritto ereditario romano*, 1.2, Milano 1967.  
Wittmann R., *Die Entwicklungslinien der klassischen Injurienklage*, „ZSS” 91, 1974, s. 285–359.

## Iniuria post mortem testatoris in Roman law of the classical period in the light of the concept of iniuria indirecta

### Summary

The aim of the article is to analyse regulations concerning injury to personality associated with deeds committed directly against a corpse, funeral rites or a testator’s reputation. The author’s reflections focus on the classification of these infringements as indirect injury to the testator’s reputation as proposed in the doctrine. Apart from undeniable shared features of *iniuria post mortem testatoris* and (other) cases of *iniuria indirecta*, we can point to significant differences stemming primarily from a lack of possibility — even if only potential — of direct *iniuria* if a deed is committed against a corpse or the testator’s reputation. This feature, in turn, seems to be present in all (other) cases classified as indirect *iniuria*. It should also be stressed that in the case of *iniuria post mortem testatoris* it is impossible to apply any of the criteria indicated as the basis for regarding specific behaviour as a slight to the reputation not only directly of the injured party but also other individuals whose reputation is injured only indirectly as a result of the perpetrator’s actions.

**Keywords:** injury to personality, *iniuria indirecta*, *iniuria post mortem testatoris*, protection of the deceased’s reputation

## *Iniuria post mortem testatoris* nach römischem Recht der klassischen Periode im Hinblick auf das Konzept der *iniuria indirecta*

### Zusammenfassung

In dem Artikel wurden Textfragmente analysiert, die die Verletzung der Persönlichkeit aufgrund der Handlungen betreffen, die sich direkt gegen den Leichnam, die Trauerfeierlichkeiten oder den Ruf des Nachlassgebers richten. Die in der Doktrin vorgeschlagene Qualifikation, derartige Verletzungen für eine indirekte Verletzung des guten Rufs des Nachlassgebers zu halten, stellt den Kern der Überlegungen dar. Außer den gemeinsamen Merkmalen der *iniuria post mortem testatoris* und der (anderen) Fälle der *iniuria indirecta*, können weitgehende Unterschiede genannt werden, die sich vor allem daraus ergeben, dass es keine, auch eine potentielle Möglichkeit einer direkten *iniuria* in Bezug auf den Leichnam oder den guten Ruf des Nachlassgebers gibt. Und dieses Merkmal

wiederum scheint in sämtlichen (anderen) Fällen aufzutreten, die als indirekte *iniuria* gelten. Hervorzuheben ist auch, dass kein der Kriterien, die als Grundlage gelten, ein bestimmtes Verhalten für ein den guten Ruf nicht nur des direkt Benachteiligten verletzendes zu erklären, aber auch einer anderen Person, deren Reputation infolge der Handlungen des Täters lediglich indirekt verletzt wird, im Falle einer *iniuria post mortem testatoris* Anwendung findet.

**Schlüsselworte:** *iniuria indirecta*, *iniuria post mortem testatoris*, Schutz des guten Rufs eines Verstorbenen, Verletzung der Persönlichkeit